

Jacek Potocki

Rozwój zagospodarowania turystycznego Sudetów od połowy XIX wieku do II wojny światowej

Tekst wg: http://www.pttk.pl/zycie/teksty/index.php?co=zagosp_sud

Stan wiedzy o historii turystyki na ziemiach polskich, nawet w głównych regionach turystycznych, jest wciąż niezadowalający. Dotyczy to zwłaszcza obszarów leżących przed rokiem 1945 poza granicami Polski. A jest to zagadnienie ważne, szczególnie w odniesieniu do takich regionów jak Sudety, które jako region turystyczny ukształtowały już przed II wojną światową. W Sudetach już wówczas wykształciły się główne miejscowości turystyczne, a ich sieć właściwie do dzisiaj pozostaje bez większych zmian. Przedwojenną metrykę ma wiele popularnych szlaków turystycznych, punktów widokowych, jak również lokalizacje większości istniejących dziś schronisk górskich.

Przyczyny tego stanu rzeczy są rozmaite. Zdecydowana większość badań nad przedwojenną turystyką jest dziełem historyków, których uwaga skierowana była głównie na samą turystykę jako zjawisko społeczne. Autorzy ci w mniejszym stopniu przywiązywali wagę do przestrzennych aspektów rozwoju turystyki i do procesu kształtowania się jej bazy materialnej. Poza tym przez wiele lat koncentrowano się przede wszystkim na polskich wątkach w dziejach turystyki sudeckiej, podczas gdy badanie dawnej turystyki niemieckiej było w Polsce wręcz źle widziane. Podróże Polaków w Sudety przypadły jednak głównie na I połowę XIX w., a więc na czasy, gdy turystyka pozostawała jeszcze zjawiskiem elitarnym. Dlatego gruntownych badań dotyczących turystyki i jej bazy materialnej w epoce najintensywniejszego rozwoju (pod koniec XIX w. i w 1 poł. wieku XX) prowadzono niewiele, a jeśli nawet były podejmowane, to ich wyników z reguły nie publikowano.

Celem autora prezentowanej książki było bodaj częściowe wypełnienie tej luki. W pracy przedstawiono proces kształtowania się zagospodarowania turystycznego Sudetów w okresie upowszechnienia i umasowienia turystyki, tj. od połowy XIX wieku do 1945 roku, a zwłaszcza w latach 1880 - 1939. Omówiono rozwój infrastruktury turystycznej oraz jej zróżnicowanie w poszczególnych częściach Sudetów, wskazując czynniki, które ten rozwój stymulowały.

I. Główne czynniki rozwoju turystyki w Sudetach

Przed 1945 rokiem poszczególne części Sudetów znacznie różniły się stopniem zainwestowania. Ponadto odmienny sposób zagospodarowania wskazuje na występowanie różnic w dominującym typie ruchu turystycznego. Wśród czynników, które doprowadziły do rozwoju Sudetów jako regionu turystycznego można wyróżnić takie, które sprzyjały rozwojowi turystyki w całych Sudetach, inne z kolei odpowiadały za zróżnicowanie stopnia rozwoju bazy turystycznej i modelu turystycznego zagospodarowania w poszczególnych pasmach. Poniżej wymienione zostaną najważniejsze z nich.

Położenie na tle podziału politycznego Europy Środkowej i względem dużych ośrodków miejskich. Sudety były szczególnie predysponowane do pełnienia roli znaczącego regionu turystycznego jako najwyższe pasmo górskie Prus i całych północnych Niemiec, położone blisko stołecznego Berlina, Drezna, Frankfurtu nad Odrą, Wrocławia i Górnego Śląska. W początkach epoki romantyzmu, który stworzył ideowe podstawy nowoczesnej turystyki,

Sudety były praktycznie jedynym pasmem górskim, które mieszkańcy Prus odwiedzić mogli bez konieczności przekraczania granicy. Późniejsze zmiany polityczne wyraźnie wpływały na kierunki ruchu turystycznego i zagospodarowanie.

Dostępność komunikacyjna. Czynniki te ściśle wiążą się z poprzednim. Połączenia komunikacyjne decydowały o rzeczywistym znaczeniu bliskiego położenia względem aglomeracji miejskich. Na szybszy rozwój turystyki miało wpływ nie tylko samo doprowadzenie linii kolejowych (co jest prawdą znaną i oczywistą), ale także dostosowanie rozkładów jazdy do potrzeb turystów.

Rozwój gospodarczy Niemiec (zwłaszcza przemysłu), długi okres pokoju (od 1848 r. do 1914 r.). Czynniki te sprzyjały wzrostowi dochodów ludności, stopniowemu poszerzaniu się warstwy bogatszego mieszczaństwa, dobrze opłacanych urzędników, nauczycieli i przedstawicieli wolnych zawodów, którzy stanowili najliczniejszą grupę wśród turystów. Warunki środowiska przyrodniczego. Najbardziej oczywistym przykładem miejscowości, których powstanie i rozwój były całkowicie uzależnione od warunków środowiska są uzdrowiska, które powstawały tam, gdzie odkryto źródła wód leczniczych. Od warunków środowiskowych (głównie topoklimatycznych) zależał także rozwój bazy dla rekreacji zimowej. W rozwoju pozostałych ośrodków turystycznych warunki środowiska także miały znaczenie, jednak nie determinowały lokalizacji bazy w tak wielkim stopniu.

Położenie względem najatrakcyjniejszych partii gór. Różnicujące znaczenie tego czynnika szczególnie wyraźnie widać na przykładzie Cieplic, uzdrowiska które początkowo stanowiło główny ośrodek turystyczny w rejonie Karkonoszy, a następnie, wraz z rosnącą rolą ruchu letniskowego, z racji oddalenia od gór, stopniowo traciło swą dominującą pozycję na rzecz Szklarskiej Poręby, Karpacza i Przesieki. Zjawisko to nie wystąpiło w przypadku Świeradowa i uzdrowisk kłodzkich, które, leżąc bezpośrednio w górach, z powodzeniem wykształciły także funkcję letniskową.

Tradycje turystyczne sprzed okresu masowej turystyki. Czynniki ten zdecydowanie wpłynął na zróżnicowanie stopnia rozwoju turystycznego poszczególnych miejscowości. Te, które funkcję turystyczną rozwinęły jako pierwsze, przeważnie utrzymały dominującą pozycję także w późniejszych okresach. Co więcej, często ich silna pozycja hamowała rozwój turystyczny sąsiednich miejscowości, skutkiem czego baza noclegowa w ich otoczeniu była słabo rozwinięta.

Działalność organizacji turystycznych. Tworzone przez mieszkańców gór, odegrały wielką rolę w promocji regionu w czasach gdy turystyka nie stanowiła jeszcze przedmiotu zainteresowań władz państwowych czy samorządowych. Bardzo ważnym działaniem towarzystw górskich było tworzenie tych elementów bazy turystycznej, która nie stanowiła przedmiotu zainteresowań właścicieli dbających głównie o własne obiekty. Chodzi tu o wolnostojące wieże widokowe budowane na szczytach gór, a przede wszystkim o utrzymywanie sieci szlaków turystycznych, która w istotny sposób przyczyniła się do stworzenia turystycznego regionu z konkurującymi między sobą miejscowości i pojedynczych obiektów.

II. Ważniejsze elementy zagospodarowania turystycznego Sudetów

Komunikacja

Dominujące znaczenie dla rozwoju turystyki miał transport kolejowy. Najważniejsze linie to Berlin/Drezno - Zgorzelec - Jelenia Góra - Wałbrzych - Kłodzko/Wrocław oraz Wrocław - Kłodzko - Kudowa i Bytom - Nysa - Kłodzko. Boczny liniami pociągi dowoziły turystów od stacji węzłowych do poszczególnych ośrodków turystycznych. W latach międzywojennych dynamicznie rozwijała się komunikacja samochodowa. Nie tworzyła ona jednak odrębnej sieci i - podobnie jak wcześniej omnibusy - komunikacja autobusowa pełniła rolę

uzupełniająca w stosunku do kolei. Praktycznie nigdzie linie autobusowe nie dublowały połączeń kolejowych.

Baza noclegowa

Na podstawie przedwojennych źródeł obliczono liczbę miejsc noclegowych na 50 168 w 308 miejscowościach dość równomiernie rozmieszczonych na obszarze całych Sudetów. Baza noclegowa była silnie skoncentrowana - 49% miejsc noclegowych znajdowało się w 11 największych ośrodkach turystycznych. Pod względem terytorialnym największe skupiska obiektów noclegowych znajdowały się w rejonie Karkonoszy (niemal 1/3 miejsc noclegowych w Sudetach) i w zachodniej części Ziemi Kłodzkiej (około 20%).

W strukturze wielkości bazy wyraźna jest dominacja obiektów małych (poniżej 20 miejsc) - skupiały one 45% wszystkich zasobów noclegowych. Nieco mniej, bo 37% miejsc znajdowało się w obiektach średniej wielkości (20-49 miejsc), zaś 18% przypadało na obiekty dysponujące 50 i większą liczbą miejsc. W miejscowościach letniskowych dominowały małe pensjonaty, w uzdrowiskach największe znaczenie miała baza średniej wielkości, natomiast duże hotele i schroniska młodzieżowe decydowały o strukturze obiektów w większych miastach stanowiących ośrodki rozrządowe ruchu turystycznego dla większego obszaru (Jelenia Góra, Kłodzko, w mniejszym stopniu Wałbrzych i Bystrzyca Kłodzka).

Charakterystyczna jest różnica w rozmieszczeniu schronisk górskich działających na zasadzie komercji i schronisk młodzieżowych. O ile te pierwsze skoncentrowane były w kilku skupiskach, znajdujących się w najczęściej odwiedzanych przez turystów pasmach, to schroniska młodzieżowe rozmieszczone były dość równomiernie na obszarze całych Sudetów. Zwraca uwagę ich duża liczba. Pod koniec lat trzydziestych było ich aż 92, przy czym aż 82 funkcjonowały przez cały rok. Łącznie schroniska miały 3478 miejsc noclegowych na łóżkach oraz 1463 miejsc zastępczych (czyli trzykrotnie więcej niż obecnie).

Szlaki turystyczne

Znakowaniem szlaków zajmowało kilka towarzystw górskich działających w poszczególnych pasmach Sudetów. Gęstość szlaków była dość silnie zróżnicowana i przez długi czas tylko częściowo zintegrowana, ponieważ każde towarzystwo znakowało na własną rękę, nie zawsze współpracując z towarzystwami działającymi w sąsiednich pasmach. Dlatego dopiero w II połowie lat 30-tych powstały szlaki łączące sieć budowaną przez Towarzystwo Karkonoskie i Wałbrzyski Związek Górski.

Pod koniec lat trzydziestych w Sudetach było ok. 3200 km szlaków. Najwięcej szlaków wyznakowano w Karkonoszach (360 km), Górach Sowich (354 km), Górach Wałbrzyskich i Suchych (303 km), na Pogórzu Izerskim (296 km), Górach Orlickich i Bystrzyckich (258 km), w Rudawach Janowickich (257 km) i Masywie Śnieżnika (240 km). Od strony organizacji znakowania najwięcej szlaków (1638 km) utrzymywało Towarzystwo Karkonoskie obejmujące swym działaniem największy obszar, Kłodzkie Towarzystwo Górskie (917 km) i Związek Towarzystw Górskich na Sowie (577 km).

Wieże widokowe

Jednym z istotnych elementów bazy towarzyszącej były wieże widokowe. Ogółem w Sudetach istniało ich ponad 50, przy czym największe ich skupiska znajdowały się na terenach o mniejszych walorach turystycznych, a zwłaszcza w pasmach ubogich w naturalne punkty widokowe (Góry Izerskie, Wałbrzyskie, Sowie, Bardzkie) przy niemal zupełnym ich braku w Karkonoszach czy Górach Stołowych. Jak dużą rolę odgrywały wieże w

popularyzowaniu niektórych gór świadczy zmniejszenie (lub całkowity zanik) znaczenia turystycznego wielu szczytów po zniszczeniu znajdujących się na nich dawniej wież (Stromiec, Różanka, Trójarb, Mniszek, Włodzicka Góra, Ostra Góra, Wapniarka).

Baza dla rekreacji zimowej

Od przełomu XIX/XX wieku stale rósł ruch turystyczny w sezonie zimowym. Przede wszystkim przyczyniło się do tego coraz większe upowszechnianie nart. W omawianym okresie wykorzystywano je przede wszystkim do zimowych wędrówek górskich, na drugim miejscu sytuowały się skoki na nartach, natomiast dopiero zaczynało się rozwijać narciarstwo zjazdowe. Wędrówki i biegi narciarskie nie wymagały tworzenia specjalnej bazy, dlatego głównym elementem bazy narciarskiej były skocznie. Bardzo licznie w Sudetach tworzone tory saneczkowe, większość z nich jednak wiodła ścieżkami służącymi latem turystyce pieszej. Tory bobslejowe posiadały jedynie trzy miejscowości. Liczne były lodowiska, ale większość z nich urządzano na zamarzniętych stawach. Sztuczne lodowiska istniały tylko w 5 miejscowościach. Generalnie baza dla sportów zimowych istniała we wszystkich pasmach Sudetów (choć zdecydowany prym wiodły tu Karkonosze ze względu na najlepsze warunki śniegowe), ale były to jeszcze przeważnie obiekty prymitywne, zbudowane z nietrwałych materiałów, stąd do dzisiaj po większości z nich zachowały się niki ślady.

III. Zróznicowanie turystyki w regionie sudeckim

Efektom zróznicowanych warunków w jakich rozwijała się turystyka w poszczególnych częściach Sudetów był odmienny model ich zagospodarowania wynikający z różnic w dominującym typie turystyki. Generalnie w Sudetach dominowały trzy typy turystyki: uzdrowiskowa, letniskowa i wycieczkowa krótkookresowa. Wyraźny był jednak podział na szereg subregionów, w których te trzy funkcje rozwinęły się w różnym stopniu.

Subregion karkonoski jako funkcję wiodącą wykształcił ruch letniskowy, choć duże znaczenie miały też krótkie niedzielne wycieczki. Z biegiem lat natomiast coraz bardziej malało znaczenie uzdrowisk. Karkonosze przodowały niemal w każdej dziedzinie zagospodarowania turystycznego. Praktycznie wszystkie miejscowości karkonoskie wykształciły funkcje letniskową, przy czym pod koniec lat trzydziestych tam właśnie znajdowały się największe letniska w Sudetach. Sieć szlaków turystycznych była doskonale rozwinięta, bogata była baza dla sportów zimowych. Dominującą pozycję w turystyce sudeckiej Karkonosze zawdzięczały kilku czynnikom, przede wszystkim unikatowym w skali całych Prus walorom przyrodniczym oraz wczesnemu uzyskaniu dogodnych połączeń kolejowych z aglomeracjami Wrocławia, Drezna i Berlina.

Subregion izerski miał podobny charakter jak karkonoski, jednak w zagospodarowaniu dominującą pozycję utrzymały Świeradów i Czerniawa - dwa duże uzdrowiska, z powodzeniem rozwijające także funkcję letniskową. Te dwie funkcje decydowały o obliczu turystycznym regionu. Liczne szlaki turystyczne łączyły Góry Izerskie z pogórzem, dzięki czemu całość stanowiła jeden region turystyczny. Decydujący wpływ na duże znaczenie turystyczne subregionu izerskiego (zdecydowanie większe niż dziś) miało położenie blisko linii kolejowej Berlin - Jelenia Góra. Po II wojnie światowej ustał napływ turystów z zachodu, dominującego znaczenia nabrał kierunek wschodni (głównie z Wrocławia), dla którego Góry Izerskie stanowią najbardziej peryferyjnie położony fragment Sudetów. Dlatego znaczenie turystyczne tego obszaru zdecydowanie zmalało.

Podobną ewolucję jak Karkonosze, choć bardzo opóźnioną, przechodził subregion śnieżnicki obejmujący południową część Ziemi Kłodzkiej (Masyw Śnieżnika oraz południowe części Gór Złotych i Bystrzyckich). I tu decydujący wpływ na turystykę miały początkowo uzdrowiska, które jednak oddalone były od Masywu Śnieżnika stanowiącego trzon regionu. Z czasem, gdy coraz większego znaczenia nabierał ruch letniskowy, rozwijać się zaczęły miejscowości położone bliżej Śnieżnika. W odróżnieniu jednak od Karkonoszy uzdrowiska w Łądku, Długopolu i Międzygórzu utrzymały tu do końca badanego okresu swój prymat. Cała południowa część Ziemi Kłodzkiej opasana była stosunkowo gęstą siecią pieszych szlaków turystycznych, przy czym najwięcej było ich w otoczeniu Śnieżnika. Na uwagę zasługuje rosnące znaczenie turystyczne miejscowości, które po wojnie całkowicie funkcję tę utraciły. Dotyczy to zwłaszcza wsi leżących w Górach Bystrzyckich i u podnóża Masywu Śnieżnika - takich jak Szczawina, Ponikwa, Wyszki, Poręba, Goworów, Jaworek czy Idzików.

W zachodniej części Sudetów Środkowych wykształcił się niewielki, ale wyraźnie wyodrębniony letniskowy subregion Gór Kruczych. Jego centrum stanowiła Lubawka z Ulanowicami. Baza noclegowa była tu nieźle rozwinięta, choć skupiona w niewielu miejscowościach, istnienie gęstej sieci szlaków to zasługa prężnie działającej sekcji Towarzystwa Karkonoskiego.

Turystyka uzdrowiskowa decydowała o obliczu subregionu stołowogórsko-orlickiego. Osią tego regionu, obejmującego Góry Stołowe wraz z Górami Orlickimi i północną częścią Bystrzyckich, był ciąg komunikacyjny przebiegający przez Polanicę, Duszniki i Kudowę. Istnienie tych trzech położonych blisko siebie wielkich uzdrowisk nie sprzyjało turystycznemu rozwojowi innych miejscowości. Stąd uzdrowiska te bezwzględnie dominowały, skupiając 3/4 bazy noclegowej. Pod względem gęstości szlaków turystycznych Góry Stołowe wypadały co najwyżej średnio w skali Sudetów. Co ciekawe, ich skalne osobliwości były znacznie mniej rozreklamowane niż dzisiaj. Przyczyną tego stanu rzeczy mogło być peryferyjne położenie Gór Stołowych, skomplikowany dojazd z kierunku centralnych Niemiec oraz fakt, że znacznie łatwiej dostępna była dla Niemców Szwajcaria Saksońska - pasmo o podobnym lecz jeszcze efektowniejszym krajobrazie, o wiele wcześniej przy tym udostępnione dzięki ruchliwej linii kolejowej Drezno - Praga.

Subregion Rudaw Janowickich posiadał gęstą sieć szlaków turystycznych przy stosunkowo ubogiej bazie noclegowej. Można przyjąć, że był to typowy teren krótkich jednodniowych wycieczek. Funkcja letniskowa nie rozwinęła się tu zbytnio ze względu na konkurencję niedalekich Karkonoszy, natomiast niedzielnym wycieczkom sprzyjała doskonała dostępność komunikacyjna dzięki położeniu między linią kolejową Wrocław - Jelenia Góra po stronie północnej i trasą Jelenia Góra - Kamienna Góra na południu.

Góry Sowie zagospodarowane były podobnie jak Rudawy Janowickie (bardzo rozbudowana sieć znakowanych szlaków, natomiast baza noclegowa była średnio rozwinięta i znajdowała się w licznych a niezbyt dużych skupiskach). Ten model zagospodarowania turystycznego był efektem dominacji w ruchu turystycznym krótkich niedzielnych wycieczek podejmowanych przez mieszkańców pobliskich miast (Wałbrzycha, Świdnicy, Dzierżoniowa, Bielawy, Nowej Rudy), a dzięki dogodnemu połączeniu kolejowemu także Wrocławia. W latach trzydziestych otoczenie Wielkiej Sowy zaczęło rozwijać się jako ośrodek narciarski. Przedłużeniem regionu sówiogórskiego w kierunku południowo-wschodnim stanowiły Góry Bardzkie - również odgrywające rolę terenu niedzielnych wycieczek z ruchem letniskowym jako uzupełnieniem, jednak znaczenie turystyczne tego pasma było wyraźnie mniejsze niż Gór Sowich.

Subregion wałbrzyski był zupełnie nietypowy. Początkowo dobrze wykształcił funkcję uzdrowską, jednak postępująca degradacja walorów przyrodniczych związana z rozwojem przemysłu spowodowała, że nie było tu warunków dla letników. Praktycznie jedyną większą miejscowością letniskową był Mieroszów, oddalony nieco i odizolowany pasmami górskimi od przemysłowego Wałbrzycha, a położony blisko najatrakcyjniejszych partii czeskich Gór Stołowych w okolicach Teplic i Adršpachu. Góry otaczające Wałbrzych miały natomiast duże znaczenie jako tereny spacerowe, głównie dla mieszkańców przemysłowej aglomeracji. Im przede wszystkim służyła nieźle rozwinięta sieć szlaków turystycznych.

Do obszarów słabiej zagospodarowanych należała północno-wschodnia część Pogórza Izerskiego (między Gryfowem Śl., Pilchowicami i Lwówkiem Śl.), tereny między Chełmcem a Kamienną Górą, większość Gór i Pogórza Kaczawskiego oraz północno-zachodnia część Gór Złotych.

Na podstawie zróżnicowania bazy turystycznej można wysunąć następujące wnioski: o rozwoju regionów, w których dominujące znaczenie miał ruch letniskowy (Karkonosze, Masyw Śnieżnika), decydowały przede wszystkim warunki naturalne. W jeszcze większym stopniu determinowały one lokalizację uzdrowisk. Z kolei tereny najważniejsze dla niedzielnego wypoczynku (Rudawy Janowickie, Góry Sowie, Wałbrzyskie, Suche, Bardzkie) cechowała przede wszystkim dobra dostępność komunikacyjna. W większości pasm sudeckich potrafiono wykorzystać ich najważniejsze walory, w różny sposób rozwijając ich funkcję turystyczną. Odmienne typy ruchu turystycznego wymagały innego zagospodarowania. Dbano więc o szczególny rozwój tych elementów bazy turystycznej, które najbardziej przydatne były dla dominujących w danym regionie form turystyki. Warto korzystać z dawnych doświadczeń dziś, gdy z aktywizacją turystyczną regionu wiąże się nadzieje na jego dalszy rozwój.

Tekst jest streszczeniem książki Jacka Potockiego

"Rozwój zagospodarowania turystycznego Sudetów.
Od połowy XIX wieku do II wojny światowej."

Wydawnictwo PLAN, Jelenia Góra 2004.

Okładka miękka, format B5, stron 136 + wklejka z mapą, czarno-białe ilustracje, streszcz. w jęz. niemieckim.

Książkę można zakupić w Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie” Jelenia Góra lub zamówić przez Internet: <http://www.naszesusdety.pl/rozwoj.htm>